



Szczecin, 2 marca 2022 roku

dra hab. Agata Zbylut, prof. AS  
Dyscyplina plastyczna – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki  
Akademia Sztuki w Szczecinie  
Wydział Sztuki Mediów

**Recenzja oceny rozprawy habilitacyjnej, dorobku artystycznego i dydaktycznego Pani doktory Maryny Tomaszewskiej, sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.**

Stopień doktory Maryna Tomaszewska uzyskała w 2011 roku na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Na tym samym Wydziale, w roku 2004 otrzymała tytuł magistry. W latach 2006-2010 była zatrudniona jako asystentka w Pracowni Projektowania Książki prof. Macieja Bruszewicza na Wydziale Grafiki ASP w Warszawie. Na tym samym Wydziale w latach 2008-2009 pracowała jako asystentka w pracowni Typografii dr hab. Grażyny Lange. W latach 2011-2012 jako wykładowczyni prowadziła zajęcia ze sztuki użytkowej dla studentów II roku studiów II stopnia (niestacjonarnych) na Wydziale Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od 2012 roku została zatrudniona na stanowisku adiunktki w Pracowni Podstaw Języka Wizualnego, gdzie prowadzi przedmiot *Język Wizualny i Tekst w przestrzeni wirtualnej* dla studentek i studentów pierwszego stopnia. Opisując program pracowni pisze m.in.:

*Język wizualny to podstawa komunikacji. Symbol, metafora, znak są natomiast skondensowanymi formami werbalizacji myśli. Zajęcia mają za zadanie otworzyć studentów na wypowiedzi tak, aby były one uniwersalne i zrozumiałe nie tylko dla nich, ale także dla szerszej publiczności. Studenci poprzez proste zadania bazujące na małych formach wypowiedzi – kolaż, szkic, rysunek, znak graficzny – uczą się, czym jest narracja, linearność, skala, orientacja, proporcja.*

Od 2020 roku Maryna Tomaszewska jest pełnomocniczką ds. promocji Wydziału Sztuki Mediów ASP w Warszawie, gdzie odpowiada za media społecznościowe, stronę WWW oraz promocję wydziału. Od 2019 roku pełni funkcję głównej kuratorki Galerii Spokojnej ASP

w Warszawie. Do jej obowiązków należy nadzór nad merytorycznym funkcjonowaniem galerii. Podczas pierwszego roku funkcjonowania zorganizowała w niej 11 wystaw.

Artystka posiada bogaty dorobek artystyczny na który składają wystawy indywidualne w takich miejscach jak BWA Zielona Góra (*Maryna.TV*, kuratorka Anna Mitus, 2021), BWA Wrocław (*Maryna.TV*, wystawa online, 2020) gdzie również swoją premierę miał film *Dzień z życia kuratora*; międzynarodowy Culburb Festiwal w Warszawskim Ursusie (*Sprzątanie*, kurator Piotr Bujas, 2013) czy *Food for the Bold and Beautiful* kuratorowany przez Oksanę Budulak w roku 2012 w Krasnojarskim Centrum Muzealnym w Rosji. Wszystkie wymienione wyżej wystawy odbyły się po nadaniu Marynie Tomaszewskiej tytułu doktory.

Wśród wystaw zbiorowych, w których habilitantka wzięła udział już po uzyskaniu tytułu doktory znajdują się np.: *Cała Polska. Wyprawa do źródeł sztuki (nieinstytucjonalne przestrzenie sztuki w Polsce w pierwszej (2019) i drugiej edycji (2020))*; *Artysta w czasach beznadziei* (2013, BWA Wrocław); *The ICP Triennale* w International Center of Photography w Nowym Jorku (2013); *Portfelowe historie* (wystawa wędrująca, Moskwa 2013); *Asamblea/Ensamblar* (Otras Obras, Tijuana, Meksyk 2013), *Reading Room: nNew Artists from Poland* (IKP, Londyn, Wielka Brytania, 2013); *Eksperyment musi by kontynuowany* (Galeria Raster, Fundacja Bęc Zmiana, 2012); *Chora sztuka* (Jerozolima i Warszawa 2012).

Pierwszą omawianą w autoreferacie pracą artystyczną jest pozycja *Kuratorzy/The Curators*, która składa się z dwujęzycznej książki oraz filmu *Dzień z życia kuratora*. Tak jak w przypadku innych projektów, tak i w *Kuratorach* Autorka posługuje się wypracowaną wcześniej metodologią, która polega na starannym badaniu i teoretycznym przygotowaniu.

*Zanim zacznę właściwą pracę, zapoznaję się z literaturą związaną z interesującym mnie tematem, odbywam spotkania i konsultacje z ekspertami i osobami specjalizującymi się w danym obszarze, żeby uzyskać jak najszerszą wiedzę i kompleksowo podejść do zagadnienia, dogłębnie je zrozumieć. Można powiedzieć, że w procesie twórczym wstępny okres badawczy ma dla mnie taką samą wagę jak akt tworzenia.<sup>1</sup>*

W *Kuratorach* obiektem badań jest pozycja kuratorów: władzy, którą im ta funkcja nadaje oraz środowiskowych uwikłań, które za sobą niesie. Tyle, że w publikacji tej Autorka zamienia role.

*To nie kuratorzy zajmują się artystką i z jej dzieł tworzą wystawę, lecz to ona umieszcza ich w świetle jupiterów, a wynik swoich działań przedstawia publicznie i poddaje ocenie.<sup>2</sup>*

---

<sup>1</sup> Maryna Tomaszewska, Autoreferat, strona 30-31.

<sup>2</sup> Maryna Tomaszewska, Autoreferat, strona 27

Mając za sobą doświadczenia kuratorskie zarówno jako kierowniczką nieistniejącej już szczecińskiej Amfilady, kuratorką trzech *edycji Biennale Sztuki Młodych Przeciąg*, później również jako prezeska Zachęty Sztuki Współczesnej w województwie zachodniopomorskim i kolekcji, którą ta organizacja tworzy, doskonale rozumiem czym jest status kuratorki. Osoba kuratorująca nadaje widzialność dziełu i artystce/artysty, która za nią stoi. Widzialność ta w świecie sztuki stała się walutą wymienialną na rozpoznawalność, powiększanie zasięgów, możliwości sprzedaży i umieszczania prac w kolekcjach. Co dla artystki/artysty niejednokrotnie oznacza możliwość utrzymania się ze sztuki – lub chociaż jej obietnicę, a także pamięć zapisaną w zbiorach gromadzonych przez instytucjonalne muzea czy prywatnych kolekcjonerów i kolekcjonerki.

Zamysł Autorki był skuteczny. Przeglądając publikację natychmiast zajął się jej koniec szukając - i znajdując własne nazwisko na liście. Znalazło się na niej w dużej części dlatego, że Autorka przyjęła bardzo szeroką definicję kuratorstwa:

*Przyjęłam, że kuratorem w Polsce jest każda osoba, która tak się nazwała w domenie publicznej.*

Czyli kryterium jakości i profesjonalizmu tej pracy zostało całkowicie pominięte. Niepodważanie kompetencji odesłało mnie do projektu *L'Arte non è Cosa Nostra (Art is Not the Cosa Nostra)*, która odbyła się w pawilonie włoskim na XX Biennale w Wenecji w 2011 roku. Kuratorowany przez Vittorio Sgarbi'ego projekt oddawał władzę wyboru artystów, którzy będą reprezentowali Włochy podczas biennale w ręce 200 włoskich intelektualistów. To oni wskazali swoich ulubionych twórców a efekt tych wyborów złożył się na całość, która przez wiele osób została uznana za najgorszy pawilon całego biennale. Ten gest kuratorski pokazał jasno, że kompetencje intelektualne w innych dziedzinach niekoniecznie przekładają się na sztuki wizualne, co pobrzmiwa również w projekcie Maryny Tomaszewskiej. Na potrzeby projektu podzieliła kuratorów na: instytucjonalnych, kuratorów-artystów, kuratorów-pedagogów i kuratorów-studentów, kuratorów-galerzystów, kuratorów-krytyków, kuratorów jednej wystawy, kuratorów bezimiennych i komisarzy. W opisach poszczególnych grup wskazała poziom profesjonalizmu każdej z nich, choć nie powiązała ich już z nazwiskami znajdującymi się na liście.

Polski tytuł książki *Kuratorzy*, w obliczu dyskusji o inkluzywności języka, która w ostatnich latach przybrała na intensywności, jednoznacznie wskazuje na mężczyzn-kuratorów. Autorka pomija feminatyw, aby nie przekierowywać uwagi z samego zawodu osoby kuratorującej na problemu funkcjonowania kobiet w sztuce. Bohaterem filmu *Dzień z życia kuratora (7'16)*, jest również mężczyzna – Szymon Żydek, zatrudniony w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Produkcję filmu poprzedziło badanie, które miało wybrać z całego dnia najistotniejsze, najbardziej charakterystyczne punkty jakimi są: treningi sportowe, praca

w domu i w muzealnym biurze, oraz spotkania służbowe i towarzyskie, w tym udział w wernisażach. Konwencja filmu nawiązuje do telenoweli dokumentalnej lub amatorskich filmów na YouTube. Kurator nie patrzy w kamerę, nie opowiada o swoim życiu. Robi to za niego lektorka, która doprecyzowuje to co pojawia się na ekranie. W filmie tym praca kuratora zostaje przedstawiona w sposób czytelny i przystępny, niejako odczarowując jego rolę, hermetyczność języka i miejsca w jakim pracuje.

Stykowi sztuki i życia codziennego Maryna Tomaszewska poświęciła również inny projekt, czyli czwarty odcinek MARYNA.TV *Jak się ubrać na wernisaż*. Film ten jest jednym z dziesięciu materiałów, które zaczęły pojawiać się od kwietnia 2020 roku kanale YouTube. Materiał przypomina poradnik, jakich wiele można znaleźć na tym kanale. Artystka wciela się w ekspertkę i na podstawie znalezionych w sieci pytań o stosowny wernisażowy strój, jak i odpowiedzi, które zostały udzielone przez inne „ekspertki”, przygotowuje stylizacje na bazie ubrań swoich i wypożyczonych od koleżanki. W filmie tym analizie poddana zostaje problem partycypacji osób niezwiązanych ze sztuką w wydarzeniu jakim jest wernisaż. Artystka obnaża wiedzę ekspertek (a raczej jej brak) i rady, które zamiast pomagać eskalują wątpliwości. Problem odnalezienia się w świecie sztuki został poruszony także w *Przepisie na kolekcjonowanie* dzieł sztuki, temacie pierwszego odcinka, MARYNA.TV. Maryna wciela się w nim w rolę pewnej swoich wyborów kolekcjonerki, która „wie lepiej” i zbiera artystyczne artefakty za przystępne sumy, jednocześnie podkreślając, że najcenniejsze obiekty to te, które dostała za darmo. Tym samym Autorka komentuje obiegowe przekonanie o tym, że sztuka powinna być tania albo darmowa.

Projekt MARYNA.TV posługuje się estetyką i formą poradników, jakie od lat z powodzeniem funkcjonują na internetowych kanałach wideo. Zapożyczając tę formułę w kolejnych odcinkach przybliży historię funkcjonowania szalików piłkarskich (*MARYNA.TV odcinek 2*) lub radzi, jak spalić kalorie ćwicząc w domu (*MARYNA.TV, odc.3: Spal 800 kalorii*). Posty mają setki, czasem tysiące wyświetleń. Nie wiemy jednak na ile udało się Artystce dotrzeć do osób spoza środowiska zadeklarowanych odbiorców sztuki a na ile były to osoby, które filmy te traktują w kategorii dzieła sztuki.

Umiejętność lawirowania pomiędzy popularną formułą a dziełem sztuki pojawia się również w kolejnych projektach, w tym w realizowanym od 2009 roku w *Periodyku najgorszym*. W dysertacji projekt ten zostaje zakwalifikowany jako *artists magazine*, które w odróżnieniu od *artists books* jest współtworzony przez wiele osób. *Artists magazine* jest przestrzenią prezentacji dzieł sztuki, ale również refleksji teoretycznej. W dysertacji Artystka precyzyjnie definiuje różnice pomiędzy poszczególnymi rodzajami publikacji oraz deklaruje:

*Medium książki jako autonomicznej wypowiedzi artystycznej zaczęłam się interesować w 2004 roku przygotowując moją pracę magisterską. (...) We wszystkich moich*

*działaniach związanych z drukami najważniejsza jest dla mnie idea publikacji funkcjonującej w postaci sztuki, w której jako artystka pełnię sprawczą rolę. Książki, które tworzę zaliczyć można do dzieł sztuki wizualnej w formie kodeksu, są one wyrazem moich poszukiwań i refleksji.*<sup>3</sup>

*Periodyk najgorszy* przyjmuje zaskakujące formy. Pierwsza edycja, którą był *Debiut* (2009), przyjęła formę plakatu o formacie 70x100 cm składanego na sześć części. Gest złożenia papieru jednocześnie przekreślał jego potencjalną funkcjonalność jako plakatu. Kolejną publikacją był *Czas* (2009) siedmuset stronicowy tradycyjny kalendarz ścienny z przeznaczonymi do codziennego wyrwania stronami. Tym razem *Periodyk...* zachowuje swoją funkcjonalność jako kalendarz, ale w jego prawidłowe użycie wpisana jest utrata artefaktu. Kolejne edycje *Periodyku...* to np. wydane w listopadzie wakacyjne pocztówki (*Wakacje*, 2010), *Jedzenie* (2010) w formacie tradycyjnej gazety codziennej wydrukowanej na niskiej jakości papierze; *Polska* (2011) w formie kieszonkowego, angielskojęzycznego przewodnika po Polsce, gdzie zawarte zostały nietypowe informacje np. o zwierzętach występujących w naszym kraju czy dziełach sztuki skradzionych podczas II Wojny Światowej. Zaskakująca jest również edycja *Periodyka...* poświęcona sportowi w formie standardowo wykonanego dzianinowego szalika piłkarskiego (*Sport*, 2013). Kolejne publikacje jak wydane w języku polskim i rosyjskim w 2012 *Złoto* (2012), *JOLKA* (2020) czy *Kobiety* (2020) przyjmują formę magazynu o standardowych rozmiarach. *JOLKA* pomyślana została jako specjalna edycja wydana na czas pandemii. Artyści, kuratorzy, poeci i specjaliści od chorób zakaźnych, stali się w niej autorami tak lubianych przez Polki i Polaków krzyżówek.

Pomimo tak zróżnicowanych form wszystkie edycje *Periodyka najgorszego* stanowią spójną całość, którą łączy humor, dowcip i umiejętność wpisania się w aktualną problematykę. Projekt rozpoczął się przed nadaniem Artystce tytułu doktory, ale wspominam również o starszych edycjach *Periodyka...* ponieważ te najnowsze stanowią kontynuację projektu. Layout poszczególnych edycji inspirowany publikacjami nieprofesjonalnymi, popularnymi odczytuję – podobnie jak to miało miejsce w MARYNA.TV – jako udaną próbę wyjścia poza akademickie standardy estetyczne.

*Periodyk...* prezentowany był na kluczowych targach i konferencjach na świecie dotyczących publikacji artystycznych, a Habilitantka brała udział w wielu bardzo prestiżowych wydarzeniach, które zostały poświęcone *artists books*, m.in.: NY Art Book Fair w Museum of Modern Art w Nowym Jorku (2012 i 2013); LA Art Book Fair w Museum of Contemporary Art w Los Angeles (2012 i 2013), London Art w Whitechapel Gallery w Londynie (2011); Liste Young Art Fair w Bazylei (2011) czy Tokyo Art Book Fair (Japonia 2010). Gościła również na festiwalach w Polsce m.in. Rookie Festiwal w Galerii Miejskiej Arsenał w Poznaniu (2013 i 2012)

---

<sup>3</sup> Maryna Tomaszewska, Autoreferat, strona 26

oraz Kioosk Festival w Krakowie (2012). W 2013 roku *Periodyk...* został pokazany na wystawie poświęconej Artists books w Center of Photography w Nowym Jorku.

Publikacje przygotowane przez dr Marynę Tomaszewską znalazły się w najważniejszych kolekcjach poświęconych książkom na całym świecie: Museum of Modern Art, Nowy Jork, USA, Metropolitan Museum of Art, Nowy Jork, USA, San Francisco Museum of Modern Art, San Francisco, USA University of Illinois, USA, Central Connecticut State University, USA University of California, USA, Tate, Londyn, Wielka Brytania, Victoria and Albert Museum, Londyn, Wielka Brytania, National Gallery of Canada, Ottawa, Kanada Sächsische Landesbibliothek, Drezno, Niemcy, Stichting Stedelijk Museum Amsterdam, Holandia. A sama Artystka została zaproszona do udziału w panelach i konferencjach takich jak Tekstografie (2019, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Wrocławski) czy podczas Miesiąca Fotografii w Krakowie (2011). Ważnym osiągnięciem naukowym jest również zaproszenie Habilitantki przez Columbia College Chicago do pełnienia funkcji redaktorki prowadzącej 34 numer *Journal of Artists' Books*.

W kolejnych rozdziałach dysertacji opisane zostały inne projekty zrealizowane po uzyskaniu tytułu doktory takie jak: *HFMPPT* (seria pięciu artists books wydanych przez BWA Wrocław i powstałych w wyniku *Studia Mistrzów*, którego kuratorem w 2013 był Zbigniew Libera); *Sprzątanie* (performace polegający na kolektywnym uporządkowaniu dworca SKM Warszawa Ursus, będący częścią międzynarodowego zainicjowanego przez Central European Architecture z Pragi projektu Culburb), *Food for the Bold and Beautiful* w Krasnojarskim Centrum Muzealnym w Rosji w roku 2012; *Automat ze sztuką* zrealizowany w 2011 w Villa Tokyo w Japonii; Wszystkie one wskazują na wysoki i międzynarodowy status tworzonej przez Habilitantkę sztuki.

Rozprawa habilitacyjna dr Maryny Tomaszewskiej jest ściśle związana z dorobkiem artystycznym. Ukazuje w niej główne obszary swoich zainteresowań. Opisując dorobek twórczy umieszcza go w szerokim, międzynarodowym kontekście odwołując się do historii publikacji wydawanych przez artystów i precyzyjnie dzieląc je na poszczególne rodzaje. Jej aktywność na wielu polach jest spójna i uzupełnia się. Zajęcia dydaktyczne wzbogaca współpracą z podmiotami spoza Akademii, a studentów angażuje w pozauczelniane projekty artystyczne. Pełni funkcję kuratorki, organizuje wystawy, wykłady, publikuje, ale także dysponuje doświadczeniem we współpracy z mediami komercyjnymi, gdzie pełniła role zarządcze i kreatywne. Wysoko oceniam nie tylko dorobek artystyczny, ale też zaangażowanie w dydaktykę i umiejętności organizacyjne Habilitantki, które pozwalają jej na aktywność w tak wielu obszarach. Na uwagę zasługuje również forma przedłożonej do recenzji dokumentacji, która została podzielona na trzy części: *Wykaz osiągnięć naukowych, Działania 2008–2020, Autoreferat*. Całość zaprojektowała Maja Żurawiecka a korekty dokonała Katarzyna Olesińska, co podkreśla dbałość habilitantki o szczegóły.

### **Konkluzja**

Biorąc pod uwagę powyżej opisane osiągnięcia i doświadczenia, z pełnym przekonaniem wnoszę o przyznanie stopnia doktory habilitowanej pani Marynie Tomaszewskiej.

*dra hab. Agneta Uzylut*